

Sukcesy lotnictwa niemieckiego

W Tunisie odbito lokalne ataki Amerykanów i Anglików. — Zestrzelono 6 samolotów nieprzyjacielskich. — W Kanale podczas bitwy nocnej zatopiono jeden ścigacz brytyjski

Z Kwatery Głównej Führe-
ra, dnia 26 marca.

Naczelne Dowództwo Sił
Zbrojnych podaje:

Na froncie wschodnim nie
było w dniu dzisiejszym żad-
nych szczególnych wypadków.
Ataki nieprzyjaciela na połud-
nie od jeziora Ładoga znacz-
nie straciły na sile.

Lotnictwo zaatakowało port
na wybrzeżu Kan-

kazu oraz urządzenia kolejowe
na zapleczu nieprzyjaciela i zak-
łady przemysłowe w Leningra-
dzie.

Samoloty bojowe zatopiły
przy tym jeden okręt handlo-
wy średniej wielkości, zapaliły
dwa dalsze i zniszczyły kilka
pociągów z amunicją.

Na froncie tunezańskim
spełzły na niczym lokalne ata-
ki oddziałów amerykańskich
i angielskich. Jedno własne

przeciwnatarcie było skutecz-
ne. Lotnictwo zniszczyło sku-
pienia czołgów i kolumny sa-
mochodowe nieprzyjaciela.
Niemieckie myśliwce zestrze-
liły 6 nieprzyjacielskich samo-
lotów.

W krótkiej walce nocnej po-
między grupą ścigaczy nie-
przyjacielskich, płynących w
towarzystwie myśliwców noc-
nych, a własnymi okrętami
strażniczymi w Kanale zato-
piono jeden angielski ścigacz.

Złamanie ataków bolszewickich nad jeziorem Ilmeń

BERLIN. (DNB). 23 i 24
marca panował na froncie ko-
ło jeziora Ilmeń spokój. Ostat-
nie ataki przed tą ponowną
ciężką stratami nieprzyjacie-
la wywołaną przerwą przepro-
wadzali bolszewicy 21 i 22 mar-
ca na północ od jeziora Ilmeń
na stanowiska pewnej dywizji
lotnictwa. Późnym wieczorem
21 marca wdarli się oni bez
przygotowania artyleryjskiego
na tym odcinku w sile jednego
batalionu. Uderzenie zajmą-
ło się w skoncentrowanym o-
gniu piechoty 300 metrów
przed liniami niemieckimi.
Wkrótce potem, druga próba
ataku, tym razem poparta
akcją czołgów, została rów-
nież udaremniowana jeszcze
przed dotarciem do najprze-
niejszych stanowisk niemie-
ckich.

Rankiem 22 marca przygoto-

wali się bolszewicy do trzech
dalszych ataków na odcinek
tej samej dywizji. Pierwszą
zbiórkę rozpoznano tak wcześ-
nie, że artyleria niemiecka zdo-
łała ją rozbić jeszcze na pozy-
cjach wyjściowych. Z rozbite-
go batalionu afakowało w koń-
cu tylko około 30 bolszewi-
ków, którzy wystrzelani zosta-
li na przedpolu. Również pró-
bę dwóch następnych ataków,
przeprowadzanych w sile pu-
ku i przy zastosowaniu sztucz-
nej mgły zostały powstrzyma-
ne i odparte. Ogółem na odcin-
ku frontu dwóch batalionów
połowych dywizji lotniczej po-
zostało po tych pięciu darem-
nych próbach ataków wśród
szesnastu poprzednich dni pocho-
dzących szczątków bolszewi-
ckich czołgów ponad 750 poleg-
łych strzelców sowieckich.

Oczyszczenie kilku miejscowości z band bolszewickich

BERLIN. (DNB). Podczas
gdy atak niemiecki w rejonie
na zachód od Kurska czyni
dalsze postępy, grenadierzy
niemieccy kontynuują na za-
pleczu frontu akcję oczyszczają-
jącą przeciwko bandom bolsze-
wickim. W zaciętej partyzant-
ce zmusza się do walki i niszczy
bandy w ich kryjówkach.

Podczas energicznie przepro-
wadzonej akcji oczyszczającej
w kilku miejscowościach i la-
sach zastrzelili oddziały nie-
mieckie w tych dniach 279 ban-
dytów i wzięli wielu jeńców.
Podczas tej akcji zdobyto ob-
szersze składy z amunicją, ma-
teriałami wybuchowymi i za-
pasami.

Bombardowanie angielskiego węzła kolejowego Ashford

BERLIN. (DNB). Szybkie
niemieckie samoloty bojowe
ruszyły 24. 3. około godziny
10 ponad Kanat i zrzucały bom-
by na położony na zachód od
Dover węzeł kolejowy Ash-
ford. Cennie zrucone bomby
wywołały ogromne spustosze-
nia w urządzeniach kolejowy-
ch, składach zaopatrzenia i
ogrzewalniach lokomotyw. Sił
nie ucierpiały również zakłady

kolejowych warsztatów repe-
racyjnych w Ashford. Dwa
podciągi towarowe, które za-
trzymały się na dworcu zosta-
ły poważnie uszkodzone bom-
bami.

Myśliwce typu Focke-Wulff,
ochraniające atak niemieckich
szybkich samolotów bojowych
zestrzeliły nad Kanalem dwa
Spitfire'y, bez żadnych strat
własnych.

Włoski komunikat wojenny

RZYM. (DNB). Włoski ko-
munikat wojskowy z czwart-
ku ma następujące brzmienie:

Kwatera główna sił zbroj-
nych ogłasza:

Na froncie tunezańskim woj-
ska Osi odparły w energiczny
sposób dalsze ataki nieprzyja-
cielskie.

Lotnictwo rozwinęło żywą
działalność. Bombowce sztur-
mowe dokonały z widocznym
powodzeniem ataków na sta-
nowiska artylerii i na skupie-
nia czołgów nieprzyjacielskich.
Podczas kilkakrotnych starć

się w powietrzu myśliwce nie-
mieckie zestrzeliły 11 samo-
lotów.

Cateromotorowe bombowce
amerykańskie zrzucały wiele
bomb na teren Bizerty. Znacze-
ne szkody. Liczbę ofiar dopie-
ro się stwierdza.

Ataki lotnicze na Messynę
i Katanię uszkodziły kilka cy-
wilnych budynków i pociąg-
ły za sobą śmierć 11 i rany 13
osób spośród ludności cywil-
nej.

Artyleria przeciwlotnicza w
Messynie zestrzeliła dwa kil-
kumotorowe bombowce.

Naiwność Waszyngtonu

**Chciano by żądę władzy Stalina skrepić ju-
rydycznym układem. Szczególna propozycja se-
natora Gilette**

SZTOKHOLM. (DNB). Se-
nator amerykański Gilette zło-
żył wniosek, ażeby deklarację
atlantycką Churchilla i Roose-
velta zrehabilitować w formie u-
kładu, ażeby przez to nadać
jej wiążącą wszystkich prze-
ciwników Osi wagę.

Papierowy układ ma zatem
skrepić żądę władzy Mos-
kwy! Politycy angielsko-ame-
rykańscy mają odwagę przed-
stawić tego rodzaju naiwną
supozycję narodom europej-
skim, które niebezpieczeństwo

bolszewizmu odczuły częściowo
na własnej skórze. Właśnie de-
piero co Stalin przyznał się o-
twarcie do swoich planów im-
perialistycznych przez zamia-
nowanie Kornejczuka. A Wa-
szyngton postępuje teraz tak,
jak gdyby Kreml można było
skrepić jakimikolwiek kła-
zulami prawniczymi. To nie-
prawdopodobieństwo przewyż-
sza tylko cynizm z jakim za-
mierzają się oddać kulturalny
kontynent europejski bolsze-
wickim katom.

Spór o panowanie w powietrzu

Gazeta hiszpańska „Ya” po-
daje z Londynu, że zapowie-
diane przez Sir Archibalda
Sinclaira przemianowanie „dy-
rekcji wojennych transportów
powietrznych” w niezależny
departament stało się powo-
dem do nowej niezgody mię-
dzy Anglią a Stanami Zjedno-
czonymi.

Oddawna już obawiano się
w Anglii, że po wojnie prze-
wagę będzie mieć Ameryka Pół-
nocna i wyprze Anglię ze sta-
nowiska jej hegemonii. Wiel-
ka Brytania opiera swe imue-
rium na panowaniu swej flo-
ty. Obecnie, gdy samolot tran-
sportowy nabiera co raz to
większego znaczenia, istnieje
obawa, że Anglia pozostanie
z tyłu, gdyż Stany Zjednoczone
opierają swą wyjątkowość
przeważnie na wojennych sa-
molotach transportowych, gdy
za to Anglia buduje głównie
bombowce. Kupiecki spyt An-
glików upatruje w tym niebez-

pieczeństwo w czasie powojen-
nym, gdy łatwo będzie przero-
bić samoloty transportowe, bu-
dowane dla celów wojennych
— na maszyny dla potrzeb
cywilnych i tym sposobem
czynnik ten stworzyłby przy-
wilej Ameryki Północnej, nie
dający się wyrównać. Zagad-
nieniu temu poświęcono trzy
posiedzenia Izby Gmin, a dwa
— Izby Lordów i prasa złoży-
ła znamienne oświadczenie:
„Sprawa ta jest kwestią ży-
ciową Wielkiej Brytanii. Co-
pomocze nam wygranie wojny
pod względem strategicznym,
jeżeli przegramy ją na polu
inicjatywy handlowej?” Przez
utworzenie departamentu spe-
cjalnego dla wojennych tran-
sportów powietrznych rząd
angielski, jak widać, pragnie
zrobić pierwszy krok do póź-
niejszego organizowania —
cywilnego transportu powietrz-
nego.

(„Wilnaer Zeitung”).

Głos norweski o zdradzie angielskiej

OSLO. „Anglia otwarcie
przyznaje się do zdrady, popeł-
nionej na małych narodach”.
Takimi słowami określa „Af-
ten Posten” wrażenie, wywo-
lane niedawnym artykułem
„Times’a” w Norwegii. Pomi-
mo wszelkich uroczystych za-
pewnień o przyznaniu prawa
do stanowienia o sobie, jest
już Anglia obecnie gotowa do
wydania tych narodów na pa-

stwę Sowietów.
„Morgenposten” zaznacza,
że obecnie Anglia odstąpiła
swe prawdziwe cele wojenne.
Gazeta włoska „Nazione”,
omawiając treść arty-
kułu „Times’a” uważa, że
„Anglia odstąpiła swą do-
tychczas starannie utrzyma-
waną maskę na rzecz bolsze-
wizmu” i uważa to za wyraźny
symptom upadku Anglii.

Krótkie wiadomości

SZTOKHOLM. (DNB). Wi-
ceprezydent Stanów Zjedno-
czonych, Wallace, na pewnej
konferencji prasowej w Pana-
mie odpowiedział kategorycz-
nie i twierdząco na zadane mu
pytanie, czy celowym jest, aby
kraje Ameryki Południowej u-
znały Związek Sowiecki.

SZTOKHOLM. (DNB). A-
gencja Reutera powiadamia
z Waszyngtonu, że departa-
ment marynarki ogłosił, jak-
oby wyznaczono Casablankę
na bazę floty marynarki Sta-
nów Zjednoczonych. Zagra-
bianie francuskiej Afryki Pół-
nocnej i Zachodniej staje się
wskutek tej decyzji jeszcze
bliższe.

ALGECIRAS. (DNB). Jak
dopiero teraz stało się wia-
domym, w dn. 1 marca doszło w
Wasanie do starcia pomiędzy
oddziałami Stanów Zjedno-
czonych a Marokańczykami z po-
wodu zaczepienia kilku kobiet
ze strony północno-ameryka-

nów. Żołnierze amerykańscy
zastrzelili 24 muzułmanów.
Rozwścieczony tłum zabił 7
żołnierzy amerykańskich.

SZANGHAI. (DNB). We-
dług wiadomości z Czungkin-
gu, ustawa o służbie wojennej,
zmodyfikowana od 15 marca,
przewiduje również służbę w
wojsku kobiet.

SZTOKHOLM. (DNB). Cyf-
ra zapadnięć na choroby we-
neryczne w Anglii w r. 1941
wzrosła o 70 proc. w porówna-
niu z r. 1939, a w r. 1942 prze-
kroczyła 100 proc. zachoro-
wań r. 1939.

RZYM. (DNB). Według a-
gencji Stefani, w Casablance
zastrzelono znowu 6 muzułma-
nów, a trzech innych skazano
na dożywotnie ciężkie roboty.
Jedyną ich zbrodnią była wier-
ność rządowi w Vichy. Rów-
nież i w Mekce wykonano sze-
reg wyroków śmierci.

Oświadczenie egipskie w Rzymie

RZYM. Jak zaznaczają w
dobrze poinformowanych ko-
łach stolicy Włoch, znajduje
się tam oświadczenie na piś-
mie egipskiego księcia Mansu-
ra Daud'a, który niedawno
tam przybył, pragnąc przyla-
czyć się do sprawy mocarstw
Osi, zupełnie po linii wielkich
tradycji swych poprzedników.
Mansur Daud okazał się
jednym swego „protoplasty”
Wielkiego Mohammeda

Alego, polityka daleko przewi-
dującego i energicznego, który
jak wiadomo, był twórcą no-
wego Egiptu. Mansur Daud,
wkraczający tym otwartym
wyznaniem przekonani na du-
chowe pole bitwy, wie że mo-
carstwa Osi, tak samo, jak i
Egipt, dążą do zrzucenia panó-
wania ciemności angielskich
na Morzu Śródziemnym i przy-
wrócenia narodom prawa do
żywienia, życia i rozwoju.

Prezes ministrów Japonii Tojo wierzy w jej zwycięstwo

TOKIO. (DNB). Na zakoń-
czenie obecnej kadencji par-
lamentu złożył prezes minist-
rów Tojo obydwum Izdom
przegląd wydarzeń ostatnich.
Po wzmiance, jak już wiado-
mo, o Burmie, zwrócił się on
do Chin Narodowych. Oświad-
czył on, że podczas niedawnej
swe wizyty omówił wzajem-
nie poglądy z Wangging wejem
i innymi przywódcami Chin
narodowych i stwierdził, że
tam zupełnie dobrze rozumie-
ją prawdziwe zamiary Japonii.
Nawet wśród szerokich mas
ludu chińskiego panuje głębo-
kie przekonanie o konieczności
dobrowolnego przyczynie-
nia się do odbudowy kraju na
mocnych podstawach. Z wiel-
kim zdziwieniem poznał Czung-
king ostatnie środki pomocni-
cze Japonii w stosunku do
Chin narodowych i oczekuje

przyszłości z troską. W porów-
naniu z egoizmem i podejrzli-
wością, panującymi w obozie
przeciwników Osi, można
stwierdzić, że pomiędzy kraja-
mi związkowymi Wielkiej Azji
Wschodniej, a mocarstwami
paktu trzech coraz bardziej
zacieśnia się węzeł współpracy
i wzajemnej pomocy.

W końcu Tojo powiedział
że można sobie oszczędzić tru-
du szczegółowego omawiania
ostatnich posunięć prawodaw-
czych Japonii w sprawie admi-
nistracji i zwiększenia siły go-
spodarczej. Stwierdzić należy
jedynie, że sytuacja Japonii
wewnętrzna i zewnętrzna stale
rozwija się pomyślnie. Naród
japoński przezwycięży
wszelkie trudności i doloży
jeszcze większych wysiłków
dla osiągnięcia ostatecznego
zwycięstwa.

Stany Zjednoczone zajęły Wenezuelę Wszystkie gazety zakupione zostały przez Standard Oil

BUENOS AIRES. Waszyng-
ton objął kontrolę nad wojska-
mi Wenezueli. W Caracas wy-
ładowały oddziały amerykań-
skie z dużym kontyngentem
oficerów Stanów Zjednoczo-
nych, którzy to oficerowie ma-
ją rzekomo objąć wyszkolenie
wojska wenezuelskiego. Ba-
zy w Maracaibo, Margarita i
Turiana zajęły garnizony wojsk
Stanów Zjednoczonych. Posia-
dane dotychczas przez wene-
zuelańskie towarzystwa okrę-
towe statki-cysterny przeszły
w własność Stanów Zjedno-
czonych. Szereg gazet w Bo-
liwii i w kraju został w ostat-
nich dniach zakupiony przez

Standard Oil dla przeprowa-
dzenia kampanii prasowej
przeciwko tym partiom w We-
nezueli, które zajmują nieprzy-
jazne stanowisko wobec eks-
pansji Waszyngtonu. Gazeta
„Heraldo” stwierdza z goryczą
w artykule, omawiającym o-
becną sytuację Wenezueli, że
„ze wszystkich państw Amery-
ki Łacińskiej jest obecnie
Wenezuela najbardziej uciska-
nym przez Stany Zjednoczone
krajem, gdzie Amerykanie
Północni przewyższyli jeszcze
praktykowane przez siebie me-
tody wobec Boliwii, Meksyku
i Brazylii”.

(„Preussische Zeitung”).

